

FORMULARZ UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO (UK 2)

Zgodnie z art.424 § 3 kpk w zw. z art.458 kpk niniejsze uzasadnienie sporządzono w zakresie dot. apelacji prokuratora oraz obrońcy oskarżonych M. T. i M. B., albowiem obrońca oskarżonego M. J. takiego wniosku nie złożył.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 99/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) ((...))

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		M. T. (2) M. B. (2) M. J. (2) M. N.	Informacja o karalności oskarżonych	Dane o karalności oskarżonych z K.	(...)- (...)
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	Dane o karalności	Dokument urzędowy, którego wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i zastrzeżeń stron.

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	Apelacja obrońcy oskarżonych M. T. (2) i M. B. (2):	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

Odnosnie do czynu przypisanego oskarżonej M. T. (2) w punkcie 1) wyroku - na podstawie art.427§2 kpk i art.438 pkt 2 i 3 kpk :

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

obraza przepisów postępowania, mająca wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art.7 kpk w związku z art.410 kpk przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności korzystnych dla oskarżonej M. T. (2), wynikających z zeznań świadków J. K., P. K., P. A. (1), W. J. A. N., M. S., W. N., S. D., L. M. oraz z wyjaśnień oskarżonych, w zakresie sposobu faktycznego (...) Spółką (...) w U. w okresie czynu przypisanego oskarżonej M. T. (2) oraz, co do relacji osobistych między oskarżoną M. T. (2) a Prezesem tej Spółki J. P. (1), co zasadniczo wpłynęło na dowolne ustalenia faktyczne w zakresie świadomego uczestniczenia przez oskarżoną w przestępczym procederze przypisanym jej w pkt 1) kwestionowanego rozstrzygnięcia,

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

obraza prawa procesowego mająca wpływ na treść orzeczenia, tj. art.413§2 pkt 1 kpk przez brak dokładnego określenia przypisanego tej oskarżonej czynu wskutek niewskazania „ustalonych” osób, z którymi oskarżona miała działać wspólnie i w porozumieniu w przypisanym jej przestępstwie oraz wskutek niejasnego, niejednoznacznego określenia znamion czynu przypisanego oskarżonej z art.286 §1 k.k i z art.294 § 1 k.k. w zakresie powiązania niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez nabywców paliwa niewiadomego pochodzenia lub blendowanego oleju opałowego od Spółki (...), ze wskazanymi w p.1) wyroku fakturami VAT sprzedaży oleju

opałowego przez (...)P. firmom (...), I. i Komandor oraz kupna oleju napędowego przez (...)P. od I. i F.-Serwis, w których oskarżona miała poświadczać nieprawdę, a także wskutek braku wskazania kwot, którymi mieli niekorzystnie rozporządzić klienci Spółki (...), a mających zaświadczać o znacznej wartości tego mienia, które to uchybienia skutkowały niezasadnym przypisaniem apelującej przestępstwa w punkcie 1) skarżonego wyroku,

błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w pkt 1) zaskarżonego wyroku, mające wpływ na jego treść, tj. dowolne ustalenie, jakoby oskarżona M. T. (2) miała świadomość poświadczania nieprawdy we fakturach Y. opisanych w podpunktach a),b),c),d),g) punktu 1) wyroku, w łącznej ilości 86 sztuk, z racji pełnienia funkcji członka zarządu (...) Spółki z o.o., jakoby współdziałała w tym zakresie i w rzeczonym czasie z ustalonymi i nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, jakoby świadomie wprowadzała w błąd nabywców paliwa niewiadomego pochodzenia lub z odbarwionego oleju opałowego, co do jego jakości, rodzaju i wartości, doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, jakoby - z jednej strony - weszła w porozumienie co do przestępczego procederu ze świadkami P. A. (1) i P. K. (str.27 uzasadnienia), a-z drugiej strony - jakoby we wszystko została wtajemniczona przez J. P. (1) i współoskarżonego M. J. (2) i od czasu, gdy objęła funkcję członka zarządu (...) Sp. z o.o. (...)

roku, już współpracowała poprzez J. P. (1) i M. J. (2) z P. A. (1) i P. K. (str.90 uzasadnienia wyroku), jakoby oskarżona miała wiedzę, że paliwo nabywane od firm (...) oraz z innych nieustalonych źródeł pochodziło z blendowania tj. z nielegalnego źródła, a także jakoby poświadczala nieprawdę w oświadczeniach nabywców o przeznaczeniu oleju opałowego, a to wbrew ujawnionym w sprawie okolicznościom, tylko na zasadzie nieuprawnionych domniemań oraz z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

2. Odnośnie do czynu przypisanego oskarżonemu M. B. (2) w punkcie 6) wyroku - na podstawie art.427§2 kpk i art.438 pkt 2 i 3 kpk:

obraza przepisów postępowania , mająca wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art.7 kpk w związku z art.410 kpk przez wybiórcze potraktowanie zeznań świadków W. J., A. N., K. K., P. B., P. K. oraz P. A. (1) i pominięcie wynikających z tych zeznań okoliczności nie pozwalających na ustalenie świadomości oskarżonego w poświadczaniu nieprawdy w przypisanych mu fakturach Y. oraz w oświadczeniach nabywców o przeznaczeniu oleju opałowego, co skutkowało niezasadnym przypisaniem mu przestępstwa z art.271 § 1 i 3 k.k. w pkt 6 wyroku,

błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mające wpływ na jego treść, tj. dowolne ustalenie, jakoby oskarżony M. B. (2) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w okresie od (...) roku poświadczyl nieprawdę w 17-tu fakturach łącznie sprzedaży oleju opałowego przez spółkę (...) dla

firm (...) (8 szt), PPHU (...) (8 szt.) i PHU (...) (1 szt.) oraz w 2-óch fakturach zakupu oleju napędowego przez (...)P. od firmy (...), a także jakoby poświadczal nieprawdę w oświadczeniach nabywców o przeznaczeniu oleju opałowego, które to ustalenia nie miały oparcia w przeprowadzonych dowodach i pozostawały w sprzeczności ze wskazaniami logiki oraz doświadczenia życiowego skutkując ostatecznie bezpodstawnym przypisaniem temu oskarżonemu winy w rozumieniu art.271 § 1 i 3 k.k.

Apelacja prokuratora:

mająca wpływ na treść wyroku obraza przepisu prawa procesowego a to art.7 kpk polegająca na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom M. N. i w konsekwencji uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie winy i sprawstwa oskarżonej za udowodnione co skutkowało jej uniewinnieniem, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów, zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonych, w tym w szczególności wyjaśnień P. R., z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wskazuje, że M. N. jako osoba posiadająca odpowiednie wykształcenie oraz rolę w spółce zarzucanych jej czynów dopuszczała się z właściwą dla nich stroną

	<p>podmiotową, co powinno skutkować jej uznaniem przez sąd I instancji za winną przestępstw zarzucanych jej aktem oskarżenia,</p> <p>rażąca niewspółmierność orzeczonych kar w stosunku do M. T. (2), M. J. (2) i M. B. (2), poprzez ich wymierzenie w za niskiej wysokości i co do M. T. (2) oraz M. J. (2) z zawieszeniem ich wykonania na okres 4 lat próby, podczas gdy społeczna szkodliwość czynów ww., czas ich trwania, stopień zawinienia oraz motywacji sprawców, jak również potrzeba kształtowania świadomości prawnej w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej wskazują, że wspomniane kary nie są karami adekwatnymi, spełniającymi wobec oskarżonych swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej oraz względ na społeczne oddziaływanie tych kar przemawia za orzeczeniem tych kar w surowszym rozmiarze, a ponadto co do M. T. (2) oraz M. J. (2) bez warunkowego zawieszenia ich wykonania, zaś względem M. B. (2) z odpowiednio dłuższym okresem próby w ramach takiego zawieszenia wykonania jego kary.</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja obrońcy oskarżonych M. T. (2) i M. B. (2):</p> <p>Apelacja obrońcy ww. oskarżonych okazała się zasadna jedynie w części. Doprowadziła ona do modyfikacji zaskarżonego orzeczenia, jednakże podniesiona w niej argumentacja nie zasługiwała w pełni na uwzględnienie.</p>		

Odnosząc się do zawartych w apelacji obrońcy oskarżonych M. T. (2) i M. B. (2) zarzutów **naruszeń proceduralnych** to należy zauważyć, iż zgodnie z art.438 pkt 2 kpk orzeczenie podlega uchyleniu (lub zmianie) jedynie w razie takiej obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść tego wyroku. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w środku odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego (errores in omittendo), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury (errores in faciendo). Przepisy procedury statuują też fundamentalne metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego. Należy pamiętać o tym, że wpływ danego uchybienia na treść orzeczenia zależy ściśle od realiów konkretnej sprawy (vide: „Kodeks postępowania karnego – Komentarz” pod. red. Z. Gostyńskiego wyd. ABC W-wa 1998 tom II, str.460-461 tezy 13, 15).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przez sąd I instancji dyrektyw zawartych w **art.413 kpk**. Przepis ten w § 1 stanowi, że każdy wyrok powinien zawierać:

1) oznaczenie sądu, który go wydał, oraz sędziów, ławników, oskarżycieli i protokolanta;

2) datę oraz miejsce rozpoznania sprawy i wydania wyroku;

3) imię, nazwisko oraz inne dane określające tożsamość oskarżonego;

4) przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu;

5) rozstrzygnięcie sądu;

6) wskazanie zastosowanych przepisów ustawy karnej.

Nie budziło najmniejszych wątpliwości, że orzeczenie Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) warunki te spełnia.

Skarżący odwoływał się z kolei do § 2 cyt. przepisu, który przewiduje, że wyrok skazujący powinien ponadto zawierać:

1) dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną;

2) rozstrzygnięcia co do kary i środków karnych, środków kompensacyjnych i przepadku, a w razie potrzeby - co do zaliczenia na ich poczet okresów wskazanych w art.63 Kodeksu karnego.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że sposób redakcji opisu czynów zarzucanych oskarżonym od momentu wniesienia aktu oskarżenia budził kontrowersje. Z pewnością nie był wybitnie czytelny i zrozumiały. Połączenie działań z art.271 § 1 i 3 kk wraz z tymi dot. oszustwa było mało fortunate. Z tego też powodu Sąd Okręgowy poddał go modyfikacjom. Bynajmniej wskazanie działania

oskarżonej w pkt 1 „wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami” nie sposób uznać za nieprawidłowe, w sytuacji gdy osoby te nie są przecież objęte niniejszym postępowaniem karnym i wyrokiem. Z tego też powodu są przez sąd meriti wskazane wyłącznie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd odwoławczy w znacznym zakresie podzielił za to wątpliwości co do sposobu opisu czynu dot. przestępstwa z art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk. Doprowadziły zresztą do eliminacji tego elementu z treści zaskarżonego wyroku. Należy przy tym jednak zaznaczyć, że uchybienia te miały postać de facto błędów w ustaleniach faktycznych, do których Sąd Apelacyjny odniesie się w dalszej części swojego wyводу.

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w W. w wyroku z dnia (...) (...) przepis **art.410 kpk** nie nakłada na sąd obowiązku przywołania w uzasadnieniu wyroku wszystkich dowodów bez wyjątku, gdyż oceny wymagają tylko te, które według sądu miały znaczenie dla wydanego orzeczenia. Omówienie wybranych dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania. Nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Z kolei fakt, że dane źródło dowodowe nie ma wiedzy istotnej dla

sprawy bynajmniej nie przemawia jeszcze za uniewinnieniem i nie wymaga dosłownego cytowania poszczególnych wypowiedzi. Jednocześnie nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk – tak jak w niniejszej sprawie – dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Uwagi te w pełni odnoszą się do zarzutów obrońcy obojga oskarżonych sugerującego pominięcie przy wyrokowaniu, lub wybiórczego potraktowania zeznań świadków: J. K., P. K., P. A. (1), W. J., A. N., M. S., W. N., S. D., L. M., K. K., P. B. oraz wyjaśnień samych oskarżonych.

Jak wspomniano na wstępie argumentacja zawarta w przedmiotowej apelacji obrońców M.

T. i M. B. (2) nie sprowadza się wyłącznie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego w P.. Zasadza się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez obrońcę krytyczna recenzja materiału dowodowego nie jest całkowicie dowolna i w zakresie dot. przypisania oskarżonej sprawstwa czynu z art.286 § 1 kk w zw.

z art.294 § 1 kk (uwaga ta odnosi się rzecz jasna także do analogicznych kwestii wynikających z apelacji obrońcy oskarżonego M. J.) jest zasadna. W pozostałym zakresie – dot. czynu z art.271 § 1 i 3 kk – nie znajduje uzasadnienia w prawidłowo zebranych co do zasady materiale dowodowym, który w tej części został należycie rozważony, z zastrzeżeniami,

o których mowa będzie poniżej. Zarzuty **błędów w ustaleniach faktycznych** dokonanych przez sąd I instancji, jak i zarzuty naruszenia przepisu **art.7 kpk** należało rozpoznać wspólnie, albowiem są one ze sobą ściśle związane. Zarzuty te mogą być tylko wówczas słuszne, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art.7 kpk wówczas gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpujące i logiczne z uwzględnieniem wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 20.02.1975r., II KR 355/74, publ. OSNKW 1975/9/84; z 22.01.1975r., I KR 197/74, publ. OSNKW 1975/5/58; z 5.09.1974r., II KR

114/74, publ. OSNKW 1975/2/28; z 22.02.1996r., II KRN 199/95, publ. PiPr. 1996/10/10;

z 16.12.1974r., Rw 618/74, publ. OSNKW 1975/3-4/47). Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art.7 kpk organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2 § 2 kpk),

stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art.4 kpk),

jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk).

Jak już wspomniano powyżej z wytycznych tych sąd I instancji wywiązał się jedynie w części. Sąd

odwoławczy podzielił – co do istoty – wnioski i oceny wyrażone w zakresie działania oskarżonych M. T. oraz M. B. (analogicznie M. J., co do którego nie złożono wniosku o uzasadnienie wyroku dnia (...)) w zakresie odnoszącym się do wypełnienia znamion z art.271 § 1 i 3 kk w zw. z art.12 kk. Odmiennie należy traktować rozważania co do zachowania oskarżonej (i M. J., do którego odnoszą się także poniższe uwagi) w pozostałym zakresie. Mając bowiem powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego co do czynu

z art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk nie została w pełni dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk.

W pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że przestępstwa z art.286 § 1 kk dopuszcza się ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Ustawodawca wymaga więc do skazania by sprawca działał z zamiarem bezpośrednim i kierunkowym. Jak wynika z treści pkt 1 zaskarżonego wyroku zachowanie oskarżonej (analogicznie M. J.) miało polegać na wprowadzeniu w błąd finalnych odbiorców paliwa co do jego wartości, rodzaju i jakości. W ten sposób doprowadzić miała ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Ustaleń w tym zakresie

nie można jednak dokonywać w oparciu o domniemania, ale należy zweryfikować w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy. Oskarżyciel publiczny nie przedstawił jednak żadnego realnego źródła dowodowego, które potwierdzałyby, że nabywcy ww. paliwa faktycznie zostali przez oskarżoną wprowadzeni w błąd (uwagi te rzecz jasna odnoszą się analogicznie także do oskarżonego M. J., którego sytuacja procesowa w pkt 4 zaskarżonego wyroku w tym zakresie była analogiczna). Już z opisu czynu przypisanego przez Sąd Okręgowy wynika, że jest to de facto niemożliwe, albowiem nie tylko nie ustalono liczby finalnych odbiorców, ale nawet i ich samych. Nie ma zatem możliwości procesowego zweryfikowania tego zarzutu, albowiem skoro pokrzywdzonych nie ustalono to i nie przesłuchano. Sąd I instancji przyznaje to de facto na s.97 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie sposób zatem ocenić czy faktycznie zostali oni wprowadzeni w błąd co do ww. okoliczności, czy też mieli jednak świadomość jakie paliwo kupują. W niniejszej sprawie nie ma możliwości wykluczenia tych wątpliwości. Próżno tego rodzaju rozważań szukać także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy poprzestał bowiem bądź na powieleniu samego zarzutu, bądź samych rozważaniach teoretycznych dot. przestępstwa oszustwa (vide: np. s.36, 56, 67, 88, 92-94). Sytuacji tej nie zmienia odwołanie się przez sąd meriti (vide: s.97 uzasadnienia) do orzeczenia, które zapadło w sprawie dot. P. A. (1) i innych osób. Zgodnie z treścią art.8 § 1 i 2 kpk Sąd Apelacyjny rozstrzygał bowiem samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie był związany rozstrzygnięciem innego sądu. Wyrok, na który powoływał

się sąd I instancji nie kształtował bynajmniej jakiegokolwiek prawa lub stosunku prawnego, które wiązałyby sądy w niniejszej sprawie. Mając powyższe na względzie sąd odwoławczy wyeliminował z opisu czynu ciągłego, jego kwalifikacji prawnej i podstawy wymiaru kary elementy odnoszące się do przestępstwa oszustwa z art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk. Jak już wspomniano powyżej, uczynił tak – z uwagi na analogiczną sytuację procesową – zarówno wobec M. T. (2), jak i M. J. (2). Oczywistym jest, że tego rodzaju działanie – na korzyść ww. – skutkować musiało także złagodzeniem kar wymierzonych obojgu oskarżonym.

Pozostałe zarzuty apelacji obrońcy oskarżonych M. T. (2) i M. B. (2) nie przyniosły identycznego skutku procesowego. Sąd odwoławczy dostrzegł przy tym, że w pkt 1 zaskarżonego wyroku sąd I instancji omyłkowo powielił jedną z faktur o nr (...) z dnia (...) Z tego też powodu skorygował opis ww. czynu, poprzez eliminację „nadmiarowej” faktury.

Wbrew sugestiom obrońcy fakt, że oskarżona – podobnie jak i pozostali podsądni – nie przyznawała się do stawianych zarzutów nie wyklucza jeszcze wydania wyroku skazującego. Odmienne założenie byłoby niezwykle naiwne. Wartości jej wypowiedzi bynajmniej nie zwiększa podkreślany przez obrońcę fakt zatrzymania ww. w okresie od (...) (vide: s.6 apelacji). Również bez znaczenia jest także fakt, że M. J. (2) w ocenie obrońcy nie obciążał oskarżonej (vide: s.5 apelacji). Z kolei rację ma apelujący, że sformułowanie użyte na s.90 uzasadnienia zaskarżonego wyroku co do tego przez kogo została wtajemniczona

w szczegóły procederu jest zbyt daleko idące. Istniejący materiał dowodowy nie pozwala jednoznacznie wskazać w tym zakresie personalnie M. J. (2). To ustalenie jest faktycznie dowolne, jednakże okoliczność ta nie ma wpływu na treść wyroku. Błędne jest także założenie autora apelacji, że M. T. (2) i M. B. (2) skazani zostali li tylko

w oparciu o formalny zakres swoich obowiązków (członka zarządu i magazyniera upoważnionych do wystawiania i przyjmowania faktur). Niewątpliwie tak nie jest, a skazanie

w zakresie dot. czynu z art.271 § 1 i 3 kk oparte zostało na wskazanym przez sąd meriti materiale dowodowym. Nie są też prawdziwe zarzuty skarżącego, że nie uwzględniono przy tym apodyktycznego charakteru, sposobu bycia, czy też zarządzania J. P. (1). Sąd Okręgowy bynajmniej nie negował faktów wynikających m.in. z zeznań M. S., S. D., W. N., czy też L. M.. Wręcz przeciwnie niejednokrotnie okoliczność tę podkreślał, stąd też skarżący polemizuje z twierdzeniem, które nie zaistniało. Jest to bowiem fakt, który nie był kwestionowany przez jakąkolwiek stronę niniejszego postępowania, jak i sądy obu instancji. Nie dziwi zatem, że na s.32 uzasadnienia zaskarżonego wyroku przyjęto, że oskarżona do dnia śmierci J. P. (1) nie była w pełni samodzielna w swoich działaniach. To, że oskarżeni byli do (...) podwładnymi ww. nie ekskulpuje ich jednak od winy, albowiem oboje mając określony zasób wiedzy na temat okoliczności istotnych dla sprawy nie mieli jako pracownicy spółki (...) obowiązku wykonywania poleceń, które naruszałyby porządek prawny (vide: art.100 § 1 kp).

Sąd Najwyższy podkreśla nawet niejednokrotnie, że bezkrytyczne wykonanie przez pracownika bezprawnych poleceń przełożonego może uzasadniać wypowiedzenie umowy o pracę (vide: wyroku z dnia 10.09.1997r., I PKN 244/97, z dnia 2.06.2010r., II PK 364/09). Bez związku dla skazania jest także eksponowana w apelacji (vide: s.9) okoliczność, że oskarżona nie pozostawała w zażyłych relacjach z J. P. (1), nie ma to bowiem związku ze znamionami przypisanego jej czynu.

Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny wyjaśnień oskarżonych, opinii biegłego i zeznań przesłuchanych świadków. Wywody te są co do zasady nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione ale i obszerne, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to, że twierdzenia ww. osób Sąd Okręgowy w P. weryfikował ze należyłą ostrożnością, natomiast sugestie apelującego, że ocena ta nosi znamiona dowolnej i wybiórczej jest bezpodstawna. Skarżący koncentrował swoją uwagę na ocenie wyjaśnień M. T. (2) i twierdzeń osób obciążających ją swoimi wyjaśnieniami i zeznaniami, wywodząc w konkluzji, iż te ostatnie z tego powodu nie zasługują na wiarygodność. Ten sposób argumentacji, z oczywistych wprost powodów nie może być skuteczny, albowiem dowodem w postępowaniu karnym może być wszystko co służy do wyrobienia przez sąd orzekający przekonania o winie lub niewinności oskarżonego, jeżeli zostanie przeprowadzone w trybie przewidzianym przez prawo procesowe. Dowodem są więc także wyjaśnienia współoskarżonych pod

warunkiem, że sąd dokona wszechstronnej analizy i w uwzględnieniu innych dowodów, zaś swoje stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadni. W sprawie tej wymóg ten został spełniony

a pogląd sądu I instancji w kwestii wiarygodności dowodów pozostaje pod ochroną art.7 kpk

(vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2004r., V KK 158/04, publ. OSNKW 2004/11-12/107). Uwaga ta odnosi się przede wszystkim do twierdzeń P. A. (1). Wbrew obawom obrońcy wypowiedzi ww. sądu meriti nie traktował w sposób bezkrytyczny. Dostrzegł przy tym także, że do czasu śmierci J. P. (1) ww. nie miał kontaktu z oskarżoną. Wbrew sugestiom skarżącego na s.8-9 apelacji ustalenia sądu meriti nie są z tego powodu nielogiczne. Wręcz przeciwnie, po śmierci J. P. współpraca ww. z (...) Sp. z o.o. także była ograniczona do osoby zajmującej kluczowe stanowisko w firmie, co wskazuje na przyjęty model działania. Obrońca zdaje się przy tym pomijać, że nie był to jedyny dowód winy ww. tak jak sugeruje na s.15 apelacji. Odwołując się do wyrwanej z kontekstu tezy z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia (...) ((...)) pomija kontekst w jakim zdanie to padło. Jest to działanie wybiórcze i nie zasługuje na akceptację. Oczywiście jest,

że z uwagi na równoległe toczący się proces, w którym P. A. (1) miał status oskarżonego, ww. mógł jako świadek w niniejszej sprawie korzystać z prawa do odmowy składania zeznań (art.182 § 3 kpk). Niewątpliwie z tego też powodu oskarżeni, obrońcy, czy prokurator nie mieli możliwości zadawania ww. pytań. W analogicznej sytuacji był zresztą sąd meriti (poza

możliwością wskazaną w art.391 § 3 kpk). Nie znaczy to jeszcze, że dowód ten należało pominąć i zignorować. Gdyby przyjąć tego rodzaju rozwiązanie przepis art.391 § 2 kpk byłby więc zbędny. Nie sposób przy tym pominąć, że charakter tego dowodu jest zbliżony do wyjaśnień oskarżonego, który także ma przecież prawo do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na zadane pytania. Nie oznacza to jeszcze, że dowód z odczytanych w takiej sytuacji wyjaśnień (art.389 § 1 kpk) należy uznać za nieistniejący, czy też a priori za niewiarygodny. W takiej sytuacji tego rodzaju twierdzenia P. A. (1) należało traktować ostrożnie, uwzględniając argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia (...) (vide: KZS 1998/11/37), iż : „...kontrola dowodu z wyjaśnień współoskarżonego (w praktyce zwanych „pomówieniami”, niezbyt trafnie ze względu na analogię z jedną z form przestępczego zniesławienia), a zresztą każdego dowodu osobowego, polega na sprawdzeniu:

czy informacje tak uzyskane są przyznane przez pomówionego,

czy są potwierdzone innymi dowodami, choćby w części,

czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi,

czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego,

czy są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje,

czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego,

czy udzielający informacji sam siebie również obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością...”.

Dokonując pozytywnej weryfikacji twierdzeń ww. sąd I instancji stanowisko swoje przekonywująco i wyczerpująco uzasadnił. Wskazał przy tym, że ww. w przeciwieństwie do innych osób (w tym m.in. M. T.) nie unikał on odpowiedzialności. Opisywał swoje relacje z osobami odpowiedzialnymi w spółce (...) za przedmiotowy proceder. Rozpoznał wśród nich oskarżoną. Wbrew twierdzeniom obrońcy faktu tego Sąd Okręgowy nie nadużywał ponad rzeczywistą miarę. Skarżący jest w swoich zarzutach tendencyjny, nadinterpretując lakoniczne stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Twierdzenia P. A. (1) korelują także z innymi uznanymi za wiarygodne dowodami, w szczególności znajdują bezpośrednio lub pośrednio potwierdzenie i wsparcie w przywoływanych przez sąd I instancji zeznaniach A. N., opinii biegłego T. K. (w zakresie wskazanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w pkt 2.1),

czy też dokumentach. Uzasadniając swoje stanowisko trafnie wskazał, że po śmierci J. P. (1) oskarżona - która uprzednio również wystawiała i przyjmowała fikcyjne faktury objęte niniejszym wyrokiem - „płynnie” przejęła jego rolę i bynajmniej nie wymagała żadnego wprowadzenia w istotny dla sprawy proceder. W stanowisku tym nie ma bynajmniej automatyzmu, który podważa obrońca na s.5 apelacji. Logiczny wywód zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku świadczy

o trafności wniosków sądu meriti co do jej świadomości w całym okresie objętym zaskarżonym wyrokiem. Fakt, że miał on mniejszy zakres niż przed (...) sytuacji tej nie zmienia.

Z uwagi na stosunkowo niewielki przedmiot działalności spółki, liczbę podmiotów współpracujących, nie może ona – jako osoba piastująca w niej od (...) kierownicze funkcje – zasłaniać się niewiedzą na temat zasad jej funkcjonowania. Zatrudnienie w spółce (...) obejmowało zaledwie kilka osób. W dokumentacji wpisywano przy tym fikcyjne dane, np. numery rejestracyjne pojazdów, które nigdy nie były używane do transportu paliw. Część

z nich nie figurowało w (...), a jeden należał nawet do Komendy Stołecznej Policji

w W.. Z cyt. opinii biegłego wynika także, że istotne dla sprawy faktury nie odzwierciedlały rzeczywistych transakcji z udziałem spółki (...). Także sposób rozliczeń

z P. A. jednoznacznie wskazuje, że nie można w tym przypadku mówić o normalnym obrocie gospodarczym (vide: k.1727 i nast.). P. A. (1) podawał przy tym, że oskarżona była jedną z osób, które podawały mu dane do fikcyjnych faktur (vide: k.1734). Obrońca podważając

wypowiedzi P. A. pomija ustalenia wynikające m.in.

z zeznań P. B., W. J., czy K. K. wskazujące na fikcyjność działania firm, z którymi (...) Sp. z o.o. miała rzekomo współpracować

w zakresie obrotu paliwami.

Jak słusznie odnotował Sąd Okręgowy (vide: s.43 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie prowadziły one w rzeczywistości realnej działalności gospodarczej, a były jedynie tzw. firmami (...).

Zostały założone w celu wystawiania fikcyjnych faktur, które miały legalizować fikcyjne transakcje.

Wobec wskazanych okoliczności spekulacje skarżącego na s.13 co do tego, że kontynuując współpracę z nimi już po śmierci J. P. (1) oskarżona wykazała się jedynie naiwnością, czy też co najwyżej niedbalstwem nie zasługują na akceptację. Bez związku dla oceny winy i sprawstwa oskarżonej są również poglądy ówczesnej księgowej spółki (...), tym bardziej, że J. S. z tego tytułu także stawiano zarzuty.

Twierdzenia skarżącego – że wypowiedzi P. A. (1) są nieszczerze – są jedynie instrumentalnym nadużyciem, a zatem pozbawione są racji bytu. Nie można podzielić poglądu forsowanego na s.14-15, że ww. źródło dowodowe było traktowane zbyt łagodnie i pobłażliwie. Fakt, że nie potrafił on odpowiedzieć na wszystkie pytania nurtujące obrońcę sytuacji tej nie zmienia. Sąd I instancji poddał należytej analizie i interpretacji logiczne wypowiedzi ww.

a następnie skonfrontował je z pozostałym materiałem dowodowym, w tym także wyjaśnieniami składanymi przez oskarżonych, w tym M. T. (2). Trafnie przy tym te ostatnie

zdyskwalifikował, we wskazanym zakresie, jako wiarygodny materiał dowodowy. Bynajmniej Sąd Okręgowy nie zlekceważył innych dowodów, wskazanych przez obrońcę w zarzucie oznaczonym pkt 2a na s.2 apelacji. Nie odpowiada prawdzie twierdzenie, że pominął zeznania P. K., które w opinii obrońcy miały być korzystne dla oskarżonej. Uważana analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi, że jest to nieprawda, albowiem w części 2.1 i 2.2 dokonał ich krytycznej oceny. Przydał im walor wiarygodności jedynie w części i wywód ten sąd odwoławczy w pełni podziela. Wykazał przy tym dlaczego dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie. Obrońca dalece przecenia wagę przywołanych przez siebie zeznań świadków M. S., S. D., W. N., L. M., których wiedza co do istoty sprawy nie była bynajmniej kluczowa dla rozstrzygnięcia. Ich wypowiedzi nie uzasadniają bynajmniej dywagacji skarżącego na s.12 apelacji, że oskarżona do dnia (...) wykonywała jedynie czynności techniczne związane z wystawianiem faktur. Na poparcie tej tezy apelujący nie wskazał żadnego dowodu. Nie sposób tu szukać analogii do sytuacji M. N., albowiem pozycja ww. w formalnej, jak i faktycznej hierarchii spółki (...) była przecież odmienna. Jak już powyżej wspomniano sposób funkcjonowania J. P. (1) nie był przedmiotem sporu. Trudno jednak by sąd I instancji pomijał przy tym te wypowiedzi ww. które odnosiły się do działań oskarżonych i wydawanych przez nich poleceń (vide: np. k.1886, 1904, 1911, 3026, 3027, 4377). Wątpliwości generowane na s.10-11 apelacji nie są więc zasadne. Eksponując decyzję oskarżonej o zerwaniu współpracy

z P. A. (1) autor apelacji nie dostrzega także sprzeczności w wyjaśnieniach samej M. T. (2). Wersja ta jest bowiem niespójna i podlegała zmianom, których obrońca nawet nie próbuje wyjaśnić. W wyjaśnieniach z dnia(...) ww. zapewniała, że było to spowodowane pretensjami klienta, który twierdził, że paliwo zakupione w (...) Sp. z o.o. miało być przyczyną awarii autobusu (vide: k.1779). Analogiczne stanowisko wyrażała w kolejnych wyjaśnieniach na k.2834. Z kolei na k.4190 dowodziła, że chodziło o cysternę należącą do jej firmy. Z kolei analiza zeznań S. D. nie potwierdza wyводу na s.11 apelacji, że oskarżona zerwała współpracę z ww. gdy „zatarły się silniki w samochodach cysternach firmy (...) po zatankowaniu oleju napędowego ze stacji w P. przy ul. (...) firmy (...)”. Na k.3027 świadek odnosił się bowiem do problemów, które odnotowali klienci spółki (...). Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że kwestia ta ma drugorzędne znaczenie, albowiem finalnie oskarżonej nie przypisano sprawstwa i winy w zakresie art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk a wyłącznie z art.271 § 1 i 3 kk. W tym ostatnim zakresie dot. to „współpracy” z firmami (...), (...) oraz K.. Jedynie na marginesie wypada zauważyć, że skarżący błędnie ocenia charakter tzw. oświadczenia co do przeznaczenia oleju opałowego przywołanego w pkt 1b, d, g oraz w pkt 6. Ich znaczenie i sposób wystawiania w dwóch częściach (jedna podpisywana przez wystawcę a druga przez odbiorcę) tłumaczą bowiem m.in. wyjaśnienia oskarżonego M. B. (2) na k.4275. W zakresie tego ostatniego oskarżonego Sąd Apelacyjny nie

podzielił wywodu na s.16 i nast. apelacji co do braku świadomości ww. Skarżący dowodził, że M. B. (2) nie miał wiedzy, że podmioty, o których mowa w pkt 6 wyroku nie prowadziły realnie działalności gospodarczej. Niezrozumiałe jest oczekiwanie apelującego by sąd I instancji przedstawił „konkretne okoliczności” w zeznaniach świadków wymienionych na s.17 apelacji, skoro dane te są zawarte w pkt 2.1 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie ma przy tym znaczenia, że nie znali oni osobiście oskarżonego, ale opisują, że brak było możliwości by faktycznie doszło do transakcji, które wystawionymi fakturami dokumentował i poświadczał M. B. (2). Wywód na s.18 apelacji jest więc także chybiony. Także w i tym wypadku nie można stosować analogii do sytuacji uniewinnionej oskarżonej M. N.. Nie ma więc sprzeczności jakiej doszukiwał się obrońca na s.19 apelacji. Rola i pozycja w strukturze spółki, wiedza na temat jej funkcjonowania była bowiem odmienna. Nie ma większego znaczenia fakt, że wystawianiem (analogicznie przyjmowaniem) faktur oskarżony zajmował się sporadycznie, zastępując inne osoby, skoro nie było wątpliwości, że był do tego uprawniony. Odnotował to także sąd I instancji m.in. na s.33, 95 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wskazując na obowiązki związane z wystawianiem i przyjmowaniem dokumentacji dot. sprzedaży. Pomijając kwestię wykształcenia, które wbrew stwierdzeniu sądu meriti nie odgrywało roli jaką przypisano mu na s.83 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (oskarżony uzyskał je bowiem dopiero post factum), to M. B. (2)

pełnił w strukturach spółki (...) funkcję magazyniera, miał zatem odpowiednią wiedzę co do stanu zasobów i tzw. rozchodu towaru jakim dysponował. Sposób funkcjonowania spółki, o którym mowa na s.20 apelacji (obieg dokumentacji, sposób wydania i przyjmowania towaru) nie tłumaczy oskarżonego. Analogicznie stosunkowo młody wiek, czy brak uprzedniego doświadczenia zawodowego nie dowodzi braku świadomości braku legalności procederu w jakim uczestniczył. Obrót opisany w pkt 6 zaskarżonego wyroku był fikcyjny, stąd też oskarżony nie może się tłumaczyć, że nie wiedział, że wystawiane przez niego faktury nie dokumentują rzeczywistych zdarzeń gospodarczych. Podważanie tego faktu co do firmy (...) w oparciu o ogólną wypowiedź P. A. (1) z dnia (...)

(vide: k.1727) nie jest fortune, albowiem w stosunku do spółki (...) nie zostało potwierdzone przez ww. (vide: k.4166). Nic więc dziwnego, że obrońca asekuracyjnie posługuje się przypuszczeniami a nie faktami używając sformułowania „jawi się”. Rację ma za to skarżący, że na s.27 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowy częściowo błędnie opisał asortyment towaru, jaki miał być przedmiotem obrotu (...) Sp. z o.o. z firmą (...)

(benzyna i olej napędowy). W pkt 6 wyroku prawidłowo wskazano, że dot. on faktur sprzedaży tej ostatniej oleju opałowego i faktur kupna od niej oleju napędowego. Fakt, że część dyspozytywna wyroku pozostaje w częściowej sprzeczności z jego uzasadnieniem nie świadczy jeszcze o niesłusznym skazaniu jak podnosił obrońca. Sąd odwoławczy przypomina bowiem,

że zgodnie z wolą ustawodawcy (art.455a kpk) nie można uchylić wyroku tylko z powodu wad jego uzasadnienia, tym bardziej, że w niniejszej sprawie w dalszej części wyroku Sąd Okręgowy przyjmuje już prawidłowe ustalenia (vide: s.95 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art.424 § 1 pkt 1 kpk, Sąd Okręgowy w P. wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując należytej analizy materiału dowodowego oraz wskazując jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd ten odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę (lub są nieistotne), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonywująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły finalnie przypisać oskarżonym winę i sprawstwo w zakresie czynów z art.271 § 1 i 3 kk w zw. z art.12 kk w zw. z art.65 § 1 kk i art.4 § 1 kk (co do M. T. (2)) i z art.271 § 1 i 3 kk w zw. z art.12 kk i art.4 § 1 kk (co do M. B. (2)). Sąd odwoławczy pogląd sądu I instancji co do prawidłowości wskazanej kwalifikacji podzielił w pełni. Miał przy tym za uwadze

przywołaną zresztą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uchwałę Sądu Najwyższego z dnia (...) (...). Nie ma przy tym wątpliwości co do zamiaru z jakim oskarżeni działali. W art.271 § 3 kk ustawodawca przewidział zamiar bezpośredni, kierunkowy, na co wskazuje użycie sformułowania „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. Jak słusznie odnotował w tym zakresie Sąd Okręgowy (np. s.92 i 96 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) należy mieć na względzie rozumienie tego pojęcia przez pryzmat art.115 § 4 kk.

* * * * *

Apelacja prokuratora:

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się w całości bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Uwaga ta odnosi się rzecz jasna także do zarzutu naruszenia **art.7 kpk** dot. uniewinnienia oskarżonej M. N. w pkt 9 zaskarżonego wyroku z dnia (...) Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd wyrażany w orzecznictwie (vide: np. wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia (...)), że do uzasadnienia naruszenia standardów swobodnej oceny bądź interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia, a konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie poczyniono mimo, że z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynikał, względnie wykazanie, iż tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny

ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawidłami logiki, czy zasadami wiedzy. Obowiązkom tym oskarżyciel publiczny w swojej apelacji nie sprostał. Nadda wypada zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego przywołane np. w uzasadnieniu wyroku z dnia (...) ((...)), zgodnie z którym jeżeli w apelacji zostanie postawiony tylko zarzut czy też zarzuty obrazy określonych przepisów postępowania karnego np. art.7 kpk (tak jak

w pkt II apelacji z dnia(...)), art.410 kpk, bez jednoczesnego kwestionowania w całości lub w części dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych poprzez zarzut określony w art.438 pkt 3 kpk to tak zredagowana apelacja nie daje sądowi odwoławczemu podstaw do dokonania instancyjnej kontroli trafności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych i należy ją uznać za formalnie wadliwą i tym samym nieskuteczną, gdyż nie wykazano w niej wpływu obrazy przepisów postępowania karnego ze sfery gromadzenia i oceny dowodów na treść wyroku. Uchybienie to zaistniało niewątpliwie w realiach niniejszej sprawy, w której apelujący poprzestał wyłącznie na podstawach zaskarżenia z art.438 pkt 2 i 4 kpk.

Stawiając zarzut obrazy art.7 kpk skarżący de facto wiąże go wyłącznie z oceną wyjaśnień oskarżonej M. N. i zeznaniami P. R.. Dowodząc, że sąd meriti błędnie dał wiarę oskarżonej wskazywał, że uczynił to w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania, wskazać wiedzy i doświadczenia życiowego. Poprzestał jednak na ogólnikach bez przywołania np. konkretnych zasad czy wskazań, które miały zostać naruszone. Zdaje się przy tym opacznie

rozumieć miejsce zajmowane przez oskarżoną w strukturze firmy (...). Tymczasem nie była ona osobą funkcyjną i decyzyjną. Z racji wykonywanych obowiązków nie miała takiego oglądu sytuacji jak pozostali oskarżeni. Dywagacje prokuratora na temat wykształcenia oskarżonej, jej wiedzy na temat ekonomii i finansów, rachunkowości przedsiębiorstw mają wręcz postać manipulacji. Oskarżona urodziła się (...) a więc w dacie zarzucanych jej przestępstw (od (...)) miała od (...) lat. Choćby sam wiek ww. tempore criminis bynajmniej nie uzasadniał założenia o „wyższym wykształceniu ekonomicznym”. Wiedzę, wykształcenie i doświadczenie zawodowe, którymi oskarżyciel publiczny tak epatuje w apelacji nabyła więc dopiero w kolejnych latach zawodowej kariery, tj. post factum. Okoliczności te nie uzasadniają więc zarzutu apelacji. Słusznie obrońca w odpowiedzi na apelację z dnia (...) zauważył, że umyślność zachowania oskarżonej nie może być wywodzona z samego faktu zaistnienia znamion strony przedmiotowej zarzucanego jej czynu. W przeciwieństwie do M. T., M. J. i M. B. nie miała możliwości weryfikacji przedkładanych jej danych w dokumentacji czy też stanach magazynowych. W przeciwieństwie do ww. wykonywała de facto czynności o charakterze technicznym. Założenia na które powołuje się skarżący na s.5 apelacji nie wytrzymują więc krytyki. Wyrok skazujący opierać się musi bowiem na faktach i dowodach a nie na domniemaniach winy. Takim jest wyłącznie hipoteza apelującego, że posiadała ona wiedzę na temat pochodzenia oraz rzetelności dokumentów, którymi się posługiwała. Fakt, że większość firm, których

dotyczył przedmiotowy proceder reprezentowana była przez P. K. i P. A. (1) sytuacji tej bynajmniej nie zmienia. Równie chybiony jest argument prokuratora, że ww. nie okazywali oskarżonej stosownych pełnomocnictw do reprezentowania firm wskazanych na s.5 apelacji. Oskarżyciel publiczny pomija w tym miejscu, że oskarżona nie wykonywała przecież ich poleceń, ale dyspozycje swoich przełożonych w firmie. Osoby te dokonywały określonych ustaleń nie z oskarżoną, ale z osobami zajmującymi kierownicze stanowiska w spółce. (...). Autor apelacji nie potrafił też wykazać na czym opiera założenie o nielogiczności ustalenia sądu I instancji, że M. N. nie miała wiedzy o fikcyjności księgowanych przez nią faktur. To że taką wiedzę miały inne osoby, które z nią współpracowały niczego nie dowodzi, zwłaszcza, że osoby te zajmowały inne, wyższe stanowiska w strukturze firmy. Ich zakres obowiązków był odmienny od oskarżonej, stąd ich wiedzy nie sposób porównywać. Wywody skarżącego mają walor li tylko polemiki. Oceny tej nie zmienia także zdawkowe odwołanie do twierdzeń P. R.. Prokurator tendencyjnie pomija, że nie odnoszą się one konkretnie do samej oskarżonej, ale mają charakter ogólników dot. ogółu osób zatrudnionych w firmach uczestniczących w procederze. W tym zakresie oskarżyciel powinien zwrócić uwagę na jego wypowiedź z (...) (vide: k.1729 i nast.), w których sam przyznaje, że nie miał z pracownikami (...) bezpośredniego kontaktu i nigdy u nich nie był. Wartość jego wyjaśnień i zeznań w zakresie odnoszącym się do oskarżonej jest więc de facto żadna. Rację ma też obrońca (s.3 odpowiedzi na apelację),

że stwierdzenie apelującego, jakoby wiedza M. N. o nierzetelności dokumentów wynikać miała także z jej wyjaśnień ma postać nadużycia. Żadne z twierdzeń oskarżonej takiego waloru bynajmniej nie ma. Dotyczy to także kwestii paragonów, których znaczenie tłumaczy ona w wyjaśnieniach na k.2836 i nast. Oskarżyciel publiczny nie podolał obowiązkowi wykazania związku ww. z zasadnością stawianych oskarżonej zarzutów. Znamienne, że apelujący jakiegokolwiek protokołu przesłuchania ww. w tym kontekście – tj. obciążającego oskarżoną - nie potrafił przywołać. Uwaga ta odnosi się także do „zgromadzonych dokumentów księgowych”, o których wspomina prokurator na s.5 swojej apelacji. Także i w tym wypadku próżno szukać jakichkolwiek konkretów.

Krytycznie należy też ocenić zarzuty oskarżyciela publicznego nakierowane na orzeczenie

o **karze** wobec oskarżonych M. T. (2), M. J. (2) i M. B. (2). Skarżący domagał się (niezbyt przy tym kategorycznie, czego dowodem jest użycie sformułowania „wydaje się” na s.7 apelacji) zaostżenia ich poprzez uchylene orzeczenia o warunkowym zawieszeniu kary pozbawienia wolności wobec dwojga pierwszych. Nadto oczekiwał podwyższenia jej wymiaru do 2 lat i 6 miesięcy. Z kolei wobec M. B. (2) domagał się podwyższenia kary pozbawienia wolności do 2 lat, grzywny do 300 stawek dziennych po 100 zł; oraz wydłużenia okresu próby do lat 4.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zawarty w pkt II apelacji z dnia (...) zarzut rzekomej rażącej niewspółmierności kary sprowadził się do polemiki z

ustaleniami Sądu Okręgowego. Zarzut ten jest tylko wówczas słuszny, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art.438 pkt 4 kpk nie można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. Nie można zasadnie dowodzić rażącej niewspółmierności kary także wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego będące wyrazem zasady sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z 10.04.1996r. II AKa 85/96, publ. KZS 1996/4/42; wyroki Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 18.01.1996r. II AKr 463/95, publ. OSA 1996/7-8/27 i z dnia 22.06.1995r. II AKr 178/95, publ. Prok. i Pr. 1996/2-3/25 oraz

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73, publ. OSNPG 1974/3-4/51). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, a następnie Sąd Apelacyjny

w wyroku z dnia (...) w sposób wnikliwy rozważył istniejące okoliczności łagodzące oraz przesłanki wpływające na zaostrenie represji karnej wobec oskarżonych. Należy bowiem w tym miejscu zaznaczyć, że wobec modyfikacji opisu czynu i kwalifikacji wobec M. T.

i M. J. konieczne stało się skorygowanie na ich korzyść także orzeczenia co do kary. Zmianami takimi nie objęto wyłącznie orzeczenia co do M. B..

Rozważając apelację prokuratora Sąd Apelacyjny nie mógł podzielić zawartego w jej uzasadnieniu poglądu o rażącej niewspółmierności wymierzonej M. T. (2), M. J. (2) i M. B. (2) kar pozbawienia wolności oraz grzywny (tej tylko co do ostatniego oskarżonego). Dla wymiaru kar niewątpliwie istotny był rozmiar przypisanego procederu, jego długotrwałość i role w nim poszczególnych oskarżonych. Wbrew twierdzeniom skarżącego okoliczności te nie zostały pominięte przy konstruowaniu orzeczenia o karze. Wobec eliminacji działania w warunkach art.286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk argumenty dot. wysokości szkody wyrządzonej tym przestępstwem, czy też mienia wielkiej wartości (vide: s.7 apelacji) nie mają znaczenia jakie próbuje im nadać autor apelacji. Oskarżonych nie skazano także za uszczuplenia podatkowe, co skarżący zdaje się pomijać. Pogląd, że w sprawie nie ma istotnych okoliczności łagodzących jest co najmniej niezrozumiały. Oskarżeni

w dacie popełnienia przypisanych im czynów byli przecież osobami niekaranymi. Mimo wielu lat niniejszego postępowania stan taki utrzymuje się do dzisiaj wobec M. T. (2) i M. B. (2). Z kolei skazanie M. J. (2) wyrokiem z (...) – za zbliżony czasowo i rodzajowo czyn - nastąpiło już po przestępstwie przypisanym im przez Sąd Okręgowy. Nie można więc przydać mu waloru „uprzedniej karalności”. Ten ostatni sąd trafnie zwrócił uwagę na niewątpliwie wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonych, a w przypadku M. T. (2) i M. J. (2) dodatkowo działanie w warunkach art.65 § 1 kk. W konsekwencji zastosowano wobec nich przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art.64 § 2 kk (z uwagi na treść art.434 § 1 pkt 3 kpk – nie stwierdzono jakichkolwiek uchybień podniesionych w środku odwoławczym - sąd odwoławczy nie mógł samodzielnie orzeczenia tego uzupełnić na podstawie art.447 kpk, np. o dozór kuratora).

Z pewnością do okoliczności wpływających na zaostrenie represji karnej należało zaliczyć działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, charakteryzujące się przemyślanym i zaplanowanym sposobem postępowania. Sąd Okręgowy nie pominął przy tym działania w warunkach art.12 kk (w zw. z art.4 § 1 kk) i jego długotrwałości. Jako przesłankę łagodzącą słusznie ujęto nie tylko dotychczasowy, ustabilizowany tryb życia oskarżonych, ale także pozytywne opinie środowiskowe o ww. Mając powyższe na względzie brak jest podstaw do zaostrenia wymiaru kar

wymierzonych oskarżonym. Uwaga ta odnosi się nie tylko do kar pozbawienia wolności wobec trojga oskarżonych, ale i kary grzywny w stosunku do M. B. (2). Tej ostatniej skarżący nie poświęcił w uzasadnieniu apelacji nawet jednego zdania. Wobec korekty opisu czynu i kwalifikacji prawnej na korzyść M. T.

i M. J. Sąd Apelacyjny był zobligowany nawet do ich złagodzenia. Prokurator zdaje się nadto nie dostrzegać, że od popełnienia przypisanych im czynów (skazanie M. J. w sprawie (...) dot. czynów ściśle powiązanych z niniejszą sprawą) oskarżeni nie złamali prawa. Przez okres odpowiednio (...) lat nie popełnili kolejnego przestępstwa i cieszą się pozytywnymi opiniami w swoich środowiskach. Stosowanie wobec nich po tym czasie kar bezwzględnych trudno uznać na racjonalne. Brak przyznania się do winy nie stanowi okoliczności obciążającej, albowiem jest wyrazem prawa oskarżonego do obrony. Jego logiczną konsekwencją jest podkreślany w apelacji brak skruchy i naprawienia szkody. W tej sytuacji okolicznościom tym nie sposób przydawać znaczenia wskazanego przez apelującego. Nadto ww. zostali dodatkowo skazani na kary grzywny oraz orzeczono wobec nich środki karne. Twierdzenie, że w tej sytuacji oskarżeni M. T. i M. J. nie zasługują na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary jest więc pozbawione podstaw prawnych i faktycznych. Wskazany powyżej upływ czasu jednoznacznie dowodzi, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że zachodzą przesłanki z art.69 kk (w zw. z art.4 § 1 kk). Można bowiem wobec nich sformułować pozytywną prognozę na przyszłość, że mimo niewykonania kary nie

popelnia ponownie przestępstwa. Ustalony okres próby (4 lata) pozwoli na stosowną kontrolę ich zachowania i ewentualną reakcję karną gdyby mimo to nadużyli okazanego zaufania. Ta ostatnia uwaga odnosi się także do okresu próby wskazanego przez Sąd Okręgowy wobec M. B. (2) (2 lata). Argumenty skarżącego w tym zakresie również są chybione. Skoro przez 21 lat od popelnienia przypisanego mu czynu nie dopuścił się kolejnego przestępstwa to oczekiwany przez autora apelacji okres próby (4 lata) nie sposób traktować jako rażąco niewspółmiernego do tego przyjętego w pkt 7 zaskarżonego wyroku. Kara uwzględniać musi bowiem dyrektywy jej wymiaru zawarte w art.53 § 1 i 2 kk, a nie jedynie partykularne interesy stron postępowania, czy też ich wyobrażenia na jej temat. Uwaga ta odnosi się do „ społecznych aspektów analizowanych przestępstw”, na które zdawkowo prokuratora powoływał się na s.8 apelacji. Ta bliżej nie sprecyzowana okoliczność nie może stanowić okoliczności, która samodzielnie kształtować będzie wymiar kary. Stanowiska swojego autor apelacji w tym zakresie nie rozwinął, stąd też brak jest argumentów, do których sąd odwoławczy może się merytorycznie odnieść. Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że wymierzona finalnie ww. oskarżonym kara precyzyjnie uwzględnia zarówno okoliczności wpływające na zaostrzenie represji karnej, jak i te łagodzące, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonych oraz stopnia ich zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady

<p>prewencji ogólnej jak i szczególnej. Odmiennie dywagacje skarżącego mają jedynie charakter ogólników i nie są odpowiednio uzasadnione. Argumentacja przytoczona w uzasadnieniu apelacji prokuratora jest nieprzekonująca i nie może znajdować akceptacji.</p>	
<p>Wniosek</p>	
<p>Apelacja obrońcy oskarżonych M. T. (2) i M. B. (2):</p> <p>O zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych.</p> <p>Apelacja prokuratora:</p> <p>o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania co do M. N.,</p> <p>wobec M. T. (2):</p> <p>zmianę pkt 1 wyroku poprzez podwyższenie orzeczonej kary pozbawienia wolności na podstawie art.294 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.65 § 1 kk i art.64 § 2 kk w zw. z art.4 § 1 kk do kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,</p> <p>poprzez uchylenie pkt 2 i 3 wyroku orzekającego warunkowe zawieszenie wykonania wobec niej kar pozbawienia wolności i zaliczenie okresu zatrzymania na poczet kary grzywny,</p> <p>wobec M. J. (2):</p> <p>zmianę pkt 4 wyroku poprzez podwyższenie orzeczonej kary pozbawienia wolności na podstawie art.294 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.65 § 1</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

<p>kk i art.64 § 2 kk w zw. z art.4 § 1 kk do kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,</p> <p>poprzez uchylenie pkt 5 wyroku orzekającego warunkowe zawieszenie wykonania wobec niego kar pozbawienia wolności,</p> <p>wobec M. B. (2):</p> <p>zmianę pkt 6 wyroku poprzez podwyższenie orzeczonej kary pozbawienia wolności na podstawie art.271 § 3 kk w zw. z art.4 § 1 kk i art.33 § 2 kk do kary 2 lat pozbawienia wolności oraz podwyższenie orzeczonej kary grzywny do 300 stawek dziennych po 100 zł;</p> <p>zmianę pkt 7 wyroku poprzez podwyższenie czasu trwania okresu próby do 4 lat,</p> <p>zaś w pozostałym zakresie wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.</p>		
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Apelacja obrońcy oskarżonych M. T. (2) i M. B. (2):</p> <p>Częściowe uwzględnienie zarzutów apelacji.</p> <p>Apelacja prokuratora:</p> <p>Brak skutecznych zarzutów apelacji oraz okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu przez sąd odwoławczy.</p>		

OKOLICZNOŚCI	PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności	
ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) z wyłączeniem elementów wskazanych w pkt 2 wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31.10.2023r.	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Brak w tym zakresie skutecznych zarzutów apelacji obrońców i prokuratora oraz okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Sąd Apelacyjny w P. zmienił zaskarżony wyrok: w pkt 1a dot. M. T. (2) - w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu działanie dot. faktury nr (...) z dnia (...). powielone w tirecie 2, w pkt 1 dot. M. T. (2) – w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu działanie polegające na sprzedaży nieustalonej liczbie finalnych nabywców paliwa niewiadomego pochodzenia lub odbarwionego oleju opałowego jako oleju napędowego, czym wprowadziła w błąd nieustaloną liczbę finalnych odbiorców paliwa, co do wartości, rodzaju i jakości paliwa, doprowadzając	

ich w konsekwencji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości,

w pkt 1 dot. M. T. (2) – w ten sposób, że przyjął, iż podstawą skazania jest przepis art.271 § 1 i 3 kk w zw. z art.65 § 1 kk w zw. z art.12 kk w zw. z art.4 § 1 kk, a podstawą wymiaru kary przepis art.271 § 3 kk w zw. z art.65 § 1 kk, art.64 § 2 kk w zw. z art.4 § 1 kk i art.33 § 2 kk,

w pkt 1 dot. M. T. (2) – w ten sposób, że obniżył wymierzone jej kary do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł (sto),

w pkt 4 dot. M. J. (2) – w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu działanie polegające na sprzedaży nieustalonej liczbie finalnych nabywców paliwa niewiadomego pochodzenia lub odbarwionego oleju opałowego jako oleju napędowego, czym wprowadził w błąd nieustaloną liczbę finalnych odbiorców paliwa, co do wartości, rodzaju i jakości paliwa, doprowadzając ich w konsekwencji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości,

w pkt 4 dot. M. J. (2) – w ten sposób, że przyjął, iż podstawą skazania jest przepis art.271 § 1 i 3 kk w zw. z art.65 § 1 kk w zw. z art.12 kk w zw. z art.4 § 1 kk a podstawą wymiaru kary przepis art.271 § 3 kk w zw. z art.65 § 1 kk, art.64 § 2 kk w zw. z art.4 § 1 kk i art.33 § 2 kk,

w pkt 4 dot. M. J. (2) – w ten sposób, że obniżył wymierzone mu kary do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł (sto).

Zwięźle o powodach zmiany

Zmiana wyroku w ww. części jest wynikiem częściowego uwzględnienia zarzutów apelacji obrońców oskarżonych. Okoliczności, które były przyczyną ww. zmian zostały omówione wyczerpująco w pkt 3 niniejszego uzasadnienia.

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1.	Na podstawie art.105 § 1 i 2 kpk Sąd Apelacyjny sprostował oczywistą	

	<p>omyłkę pisarską w pkt 1g tiret 2 zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że w miejsce (...) przyjmuje (...), a po pkt 9 zamiast pkt 1 przyjmuje pkt 10.</p> <p>UWAGA: Zgodnie z art.424 § 3 kpk w zw. z art.458 kpk niniejsze uzasadnienie sporządzono w zakresie dot. apelacji prokuratora oraz obrońcy oskarżonych: M. T. i M. B., albowiem obrońca oskarżonego M. J. takiego wniosku nie złożył.</p>	
Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
<p>4.</p> <p>5.</p> <p>6.</p>	<p>O kosztach sądowych Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.634 kpk, art.633 kpk, art.627 kpk, art.632 pkt 2 kpk, art.636 § 1 i 2 kpk oraz art.8, art.9, art.10 ust.1, art.1, art.2 ust.1 pkt 3 i 4, art.3 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późn.zm.). Mając powyższe na względzie:</p> <p>zasądził od oskarżonych M. T. (2) i M. J. (2) koszty sądowe po ¼ części za postępowanie odwoławcze w kwotach po 35 zł; oraz opłatę za obie instancje w kwotach po 4.300 zł;</p> <p>zasądził od oskarżonego M. B. (2) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym w ¼ części, a mianowicie w kwocie 1.215 zł;</p> <p>kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w ¼ części, wywołanymi apelacją prokuratora w stosunku do oskarżonej M. N., obciążył Skarbowi Państwa.</p>

PODPIS
P. M. M. Ś. G. N.

